

Raport z rynku walutowego

środa, 27 czerwca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

Rynek polski

Wzrost obrotów giełdowych na warszawskim parkiecie podczas wtorkowej sesji (do poziomu 691 milionów złotych) szedł w parze z dokonywanymi przez inwestorów zakupami akcji. Tym samym WIG20 zanotował na koniec dnia prawie dwuprocentowy zysk, a WIG urósł o ponad 1,5%. Co ciekawe optymizm dotyczący GPW w Warszawie oraz złotego nie był tożsamy ze zmianami na rynku globalnym, gdzie indeksy giełdowe oraz EUR/USD obrały odmienny kierunek. Sprzyjały temu lepsze od prognoz dane z polskiej gospodarki, które wczoraj rano opublikował GUS. Zarówno majowa sprzedaż detaliczna, jak stopa bezrobocia okazały się bowiem lepsze od kwietniowych wyników. Roczna dynamika wzrostu sprzedaży wyniosła 7,7%, co oznacza poprawę o 2,2 punktu procentowego, a odsetek bezrobotnych spadł w ubiegłym miesiącu o 0,3 punktu procentowego, co jednak było zgodne z oczekiwaniami rynkowymi. Choć nadal dynamika wzrostu sprzedaży jest relatywnie niska (dwa kolejne miesiące jednocyfrowej dynamiki wzrostu ostatni raz pojawiły się pod koniec 2010 roku) to minister finansów Jacek Rostowski uważa, że majowe dane nie świadczą o spowolnieniu gospodarczym.

Na rynku złotego od kilku dni zapanował spokój, którego charakterystycznym zjawiskiem jest systematyczne umacnianie się polskiej waluty. Ważnym elementem świadczącym o relatywnie dobrej kondycji złotego jest jego aprecjacja pomimo spadków kursu eurodolara (zazwyczaj jest odwrotnie). W przypadku pary USD/PLN notowania utrzymują się w zakresie 3,3900 – 3,4250. Analizując obraz z punktu widzenia wskazań technicznych widać, że dopóki kurs pozostaje powyżej okolic figury 3,3800 (silne wsparcie) bardziej prawdopodobny jest wzrost cen. Analogiczny obraz panuje na parze EUR/PLN, gdzie bardzo wyraźnie wyrysowała się silna strefa wsparcia 4,2400 – 4,2300. Pierwszy opór to okolice figury 4,3100. Tutaj również, mając na uwadze sytuację techniczną (wykres H1) trudno oczekiwać w ciągu najbliższych godzin trwałego spadku poniżej tej bariery. Warunki techniczne sprzyjają raczej wybroniению wsparcia i wspinaczkę kursu z targetem na 4,3000 – 4,3100.

Rynek światowy

Wtorkowa sesja nie wyznaczyła kierunku dalszych zmian na większości parkietów europejskich, których zamknięcie oscylowało z niewielkimi odchyleniami od poziomów z końca poniedziałkowego handlu. Nieco lepiej wypadły giełdy amerykańskie, gdzie przeważały wzrosty. Pogorszeniu nastrojów, które odzwierciedlają spadki cen EUR/USD, sprzyjała utrzymująca się tendencja odczytów indeksów aktywności gospodarczej w USA. Tym razem ujemny wynik zanotował indeks FED z Richmond (zaskakująco niskie wyniki miały w poprzednich tygodniach: indeks FED z Filadelfii oraz NY Empire State), co w połączeniu z gorszym od oczekiwań indeksem zaufania konsumentów Conference Board wpłynęło na zachowanie inwestorów. Na dzisiaj przewidzianych jest kilka informacji z USA, ale ciekawostką może się okazać zapowiedziana na dzisiaj telekonferencja ministrów finansów strefy euro w sprawie Cypru i Hiszpanii. Jest to o tyle istotne, że już w czwartek rozpocznie się szczyt przywódców UE, a tym samym przyspieszenie rozmów odnośnie sytuacji w tych krajach podyktowane jest z pewnością pilnością działań.

Pojawienie się nowego lokalnego minimum na poziomie 1,2440 poprzedzone nieudanym wyjściem kursu powyżej strefy: 1,2530 – 1,2540 - lokalnego oporu, to niezaprzeczalny argument za utrzymującą się przewagą dolara. Analizując w związku z tym poranny obraz techniczny EUR/USD (wykres H1) jako scenariusz bazowy dla dzisiejszej sesji należy przyjąć możliwość pogłębienia dotychczasowych minimów (dalszej aprecjacji dolara względem euro). Warto jednak zwrócić uwagę, że wchodzimy w zakres silnych wsparć: 1,2440 – 1,2430. Bez zewnętrznych impulsów (np. w postaci informacji o niewystarczającym planie pomocowym dla Hiszpanii) trwałe pokonanie tej bariery technicznej może być bardzo trudne. Najbliższy opór techniczny wykreślić można na wysokości: 1,2530 – 1,2540.

Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.

DMK Sp. z o. o.
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod
numerem 0000198746,
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,
włacony w całości.

NIP: 113-21-97-980
REGON: 750187153
Tel. 22 398 98 30
Fax: 22 398 98 39
e-mail: dmk@dmkfutures.com